

Sygn. akt **III AUa 65/22**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Roman Walewski

Protokolant: Krystyna Kałużna

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2023 r. w P. na posiedzeniu niejawnym

sprawy **M. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 6 grudnia 2021 r. sygn. akt III U 473/21

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. na rzecz odwołującej M. M. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

	sędzia Roman Walewski	
--	-----------------------	--

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 06 kwietnia 2021 r. znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. odmówił M. M. prawa do renty z tytułu choroby zawodowej. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy powołał się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS z dnia 22.03.2021 r., która nie stwierdziła u wnioskodawczyni stanu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Z decyzją tą nie zgodziła się M. M. wnosząc odwołanie. Odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na orzeczenie Komisji Lekarskiej ZUS.

Sąd Okręgowy III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 6 grudnia 2021r. (sygn. akt: III U 473/21) zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia złożenia wniosku na stałe.

Podstawą rozstrzygnięcia wyroku sądu I instancji były następujące ustalenia i rozważania.

M. M., ur. (...), posiada wykształcenie wyższe pedagogiczne, ukończyła też podyplomowe studia z zakresu nauczania informatyki, w latach 1985 – 2019 pracowała jako nauczyciel w szkole podstawowej, od dnia 28.08.2019 r. jest uprawniona do nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego.

W dniu 21 grudnia 2020 r. ubezpieczona złożyła wniosek w organie rentowym domagając się przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową oraz ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu. Do wniosku dołączyła decyzję Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w K. z dnia 7 grudnia 2020 r., którą stwierdzono u M. M. chorobę zawodową - przewlekłe choroby narządu głosu spowodowaną nadmiernym wysiłkiem głosowym trwającym co najmniej 15 lat : niedowład mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niewydolnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią (wymienioną pod poz. 15 pkt 3 wykazu chorób zawodowych określonych w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych). Ponadto wnioskodawczyni dołączyła zaświadczenie lekarskie i dokumentację medyczną.

Orzeczeniem z dnia 18.02.2021 r. Lekarz Orzecznik ZUS stwierdził, że wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową.

Od powyższego orzeczenia ubezpieczona wniosła sprzeciw do Komisji Lekarskiej ZUS. Komisja ta orzeczeniem z dnia 22.03.2021 r. podzieliła stanowisko Lekarza Orzecznika i nie stwierdziła stanu niezdolności do pracy u odwołującej się. Powyższe orzeczenie stanowiło podstawę wydania zaskarżonej decyzji.

Poza sporem jest, że w stosunku do wnioskodawczyni stwierdzono chorobę zawodową narządu głosu w postaci niedowładu mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niewydolnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią.

Okolicznością sporną w niniejszej sprawie było to, czy z powodu stwierdzonej choroby zawodowej ubezpieczona jest niezdolna do pracy. Okoliczność ta wymagała wiedzy specjalnej z zakresu medycyny dlatego też Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza sądowego- specjalisty foniatri.

Na podstawie opinii biegłej foniatri M. Ł. Sąd ustalił, że u odwołującej występuje choroba zawodowa narządu głosu tj. niedowład mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niewydolnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią, a ponadto zaburzenia czynnościowe krtani, przewlekły podsychnący, częściowo zanikowy nieżyt błony śluzowej nosa i gardła.

W aktualnie wykonanym badaniu videostroboskopowym krtani biegła stwierdziła brak pełnego zwarcia fonacyjnego na całej długości szpary głośni z towarzyszącą dysfonią – chrypką, co potwierdza chorobę zawodową spowodowaną nadmiernym wysiłkiem głosowym. Głos odwołującej jest nadal zaburzony: ochryply, matowy, słaby, obniżony, męczliwy pomimo, że ostatnio nadal kontynuowała wieloletnie leczenie laryngologiczne i foniatryczne oraz przeżyła wielokrotnie rehabilitację narządu głosu (w 2012 r., w 2015 r., w 2016 r., w 2017 r. i w 2019 r.) i korzystała z leczenia sanatoryjnego oraz pomimo tego, że od 2 lat nie pracuje.

Stopień zaawansowania zmian w krtani spowodowanych niedomykalnością fonacyjną głośni jest zdaniem biegłej na tyle duży, że nie spełnia ona kryteriów zdrowotnych do wykonywania pełnoetatowej pracy wymagającej nadmiernego wysiłku głosowego

w okolicznościach typowych dla sposobu wykonywania pracy w charakterze nauczyciela. Szczegółowa analiza dokumentacji medycznej oraz aktualna ocena funkcji fonacyjnej krtani nie pozwalają na realną możliwość poprawy w tym zakresie na skutek dalszego leczenia czy rehabilitacji. Odwołująca posiada kwalifikacje pedagogiczne, dodatkowo uzupełnione o kursy

i szkolenia doskonalące oraz około 34 letnie doświadczenie zawodowe w pracy nauczyciela.

Z powodu stopnia zaawansowania schorzeń narządu głosu, a w szczególności stwierdzonej choroby zawodowej, brak jest pozytywnych rokowań co do możliwości odzyskania zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji, który byłby równoważny poziomowi jaki ubezpieczona aktualnie posiada. Z tego powodu M. M. w znacznym stopniu utraciła

zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji co oznacza, że jest częściowo niezdolna do pracy na skutek choroby zawodowej i brak jest pozytywnych rokowań odzyskania takiej zdolności.

Wydając opinię biegła uwzględniła poziom kwalifikacji wnioskodawczynie podkreślając, że przez po ukończeniu studiów wyższych pedagogicznych odwołująca przez cały czas (tj. przez okres ok. 34 lat) wykonywała pracę zgodną z poziomem i charakterem zdobytego wykształcenia bowiem pracowała w pełnym wymiarze czasu pracy jako nauczyciel w szkole podstawowej. Pracując na stanowisku nauczyciela była narażona na nadmierny wysiłek głosowy w związku z czym od wielu lat występowały u odwołującej chrypki i zaniki głosu, suchość w gardle, odchrząkiwanie, męczliwość głosu, które związane były z wysiłkiem głosowym i z infekcjami górnych dróg oddechowych. Z tego powodu ubezpieczona podjęła leczenie laryngologiczne i foniatryczne, była leczona sanatoryjnie i odbyła kilka rehabilitacji w ramach prewencji rentowej ZUS. Pomimo tego jednak stopień zaawansowania zmian w krtani spowodowany chorobą zawodową jest na tyle duży, że odwołująca nie spełnia obecnie kryterium do wykonywania pracy pełnoetatowej pracy wymagającej nadmiernego wysiłku głosowego, a taką niewątpliwie jest praca w charakterze nauczyciela.

Zdaniem biegłego foniatry stopień nasilenia zmian w obrębie narządu głosu jaki występuje u wnioskodawczynie oraz przewlekły charakter schorzenia, przy uwzględnieniu wieku, poziomu jej kwalifikacji i rodzaju pracy jaką wykonywała przez całą swoją aktywność zawodową dają podstawy by przyjąć, że jest ona częściowo niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową praktycznie na stałe, gdyż nie istnieją pozytywne rokowania co do poprawy stanu narządu głosu po dalszym leczeniu i rehabilitacji.

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, sąd I instancji wydał powyższy wyrok uznając odwołanie za zasadne.

Jak zaznaczył Sąd Okręgowy, przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe wykazało, że wnioskodawczynie jest osobą częściowo niezdolną do pracy wskutek choroby zawodowej pod postacią niedowładu mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niewydolnością fonacyjną głosi i trwałą dysfonią. Zmiany chorobowe uniemożliwiają bowiem odwołującej wykonywanie pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, a więc pracy w charakterze nauczyciela. Tego rodzaju praca jest związana z narażeniem na wysiłek głosowy, a zmiany chorobowe będące skutkiem choroby zawodowej dotknęły właśnie narząd głosu.

Pomimo zaprzestania pracy w charakterze nauczyciela zmiany chorobowe narządu głosu nadal się utrzymują i są na tyle utrwalone, że od strony medycznej brak jest pozytywnych rokowań co do poprawy i tym samym odzyskania przez ubezpieczoną zdolności do pracy w charakterze nauczyciela, a więc pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Tym samym więc, w ocenie Sądu, odwołująca jest częściowo niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia złożenia wniosku na stałe.

Dokonując oceny zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji Sąd miał na uwadze, że odwołująca jest z zawodu nauczycielem, przez 34 lat pracowała jako nauczyciel w szkole podstawowej, nie wykonywała innej pracy w szkolnictwie. Przy ocenie zdolności do pracy dla potrzeb rentowych chodzi przede wszystkim o kwalifikacje rzeczywiste ubezpieczonej, w tym uwzględnić należy zarówno kwalifikacje wyuczone, ale również nabyte wskutek doświadczenia zawodowego. Odwołująca przez prawie cały okres swojego zatrudnienia pracowała jako nauczyciel, posiada kwalifikacje formalne i odpowiednie doświadczenie zawodowe w pracy na takim stanowisku i te właśnie przesłanki należało mieć na uwadze oceniając zdolność ubezpieczonej do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 108 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).

Wyrok ten w całości apelacją zaskarżył pozwany organ rentowy zarzucając:

1. naruszenie przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie opinii biegłej z zakresu foniatrii za przydatną do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, pomimo, że opinia ta nie uzasadnia uznania odwołującej za niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez stwierdzenie, że M. M. jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową, a w konsekwencji przyznanie odwołującej prawa do wnioskowanego świadczenia,
2. naruszenie art. 286 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd dowodu z opinii innego biegłego z zakresu foniatrii na okoliczność ustalenia, czy odwołująca jest niezdolna do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji w związku z rozpoznaną chorobą zawodową, co miało wpływ na wynik sprawy poprzez przyznanie odwołującej prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z chorobą zawodową,
3. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn.: Dz.U. z 2019 r. poz. 1205 ze zm.) poprzez jego zastosowanie w sprawie i przyznanie odwołującej prawa do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia złożenia wniosku na stałe.

W związku z powyższym, apelujący wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,
3. przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu foniatrii na okoliczność ustalenia, czy odwołująca jest niezdolna do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji w związku z rozpoznaną chorobą zawodową,
4. zasądzenie od odwołującej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

Odwołująca wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I Instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne bez potrzeby ponownego ich przytaczania.

Spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy odwołująca M. M. spełniła wszystkie przewidziane warunki do przyznania jej prawa do renty w związku z chorobą zawodową.

Na wstępie niniejszych rozważań, należało powołać podstawy prawne orzeczenia.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt. 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tj. z dnia 6 czerwca 2019 r. Dz.U. 2019.1205.) ubezpieczonemu, który stał

się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy.

Zgodnie zaś z art. 17 ust. 1 tej ustawy przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, do ustalenia wysokości tych świadczeń oraz ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS, z uwzględnieniem przepisów niniejszej ustawy.

Zgodnie z przepisem art. 57 ust. 1 w/w ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj.Dz.U.2022.504.), renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy;
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresach wskazanych w ustawie albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Pojęcie osoby niezdolnej do pracy definiuje przepis art. 12 ust. 1 ww. ustawy wskazując, iż niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Według art. 12 ust. 2, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy.

Częściowo niezdolną do pracy, stosownie do brzmienia ust. 3 ww. przepisu, jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 tej ustawy przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się:

- 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji;
- 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Sąd Apelacyjny w wyniku kontroli instancyjnej orzeczenia uznał zarzut naruszenia art.233 §1 k.p.c. za nietrafny.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W wyroku Sądu Najwyższego z 27 września 2002 roku w sprawie IV CKN 1316/00 wskazano, że ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygania spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne

i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne.

Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych.

W postanowieniu z dnia 2 grudnia 1999 roku w sprawie III CKN. 122/99 Sąd Najwyższy uznał, że sąd orzekający nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów, gdy jego przekonanie odnośnie mocy poszczególnych dowodów i ich znaczenia dla sprawy oparte zostało na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego i pozostaje w zgodzie z zasadami logicznego wnioskowania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, sąd I instancji przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób staranny, nieuchybiający zasadzie swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. Zgromadzone dowody Sąd Okręgowy oceniał wszechstronnie, tj. wiarygodność i moc poszczególnych dowodów oceniona została w odniesieniu do całokształtu pozostałych dowodów. Sąd I instancji dokonał ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w sprawie i Sąd Apelacyjny podstawę faktyczną wyroku w pełni aprobuje.

Przechodząc do rozważań sądu I instancji w przedmiocie oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie pod kątem jej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, Sąd Apelacyjny w pełni zgadza się z twierdzeniami Sądu Okręgowego. Postępowanie dowodowe w powyżej wskazanym zakresie zostało przeprowadzone prawidłowo, bowiem oparte było na wiedzy biegłego lekarza sądowego. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, co do stanu zdrowia odwołującej.

W tym miejscu podkreślić należy, że sąd, jako że nie ma wiadomości specjalnych, dokonując oceny, czy podmiot wnioskujący o przyznanie świadczenia z tytułu niezdolności do pracy spełnia jedną z podstawowych przesłanek – mianowicie - jest osobą co najmniej częściowo niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową – musi w tym zakresie oprzeć się na wiadomościach uzyskanych od biegłych sądowych. Stąd też ocena sądu pierwszej instancji w zakresie stwierdzenia, czy odwołująca jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową, musiała znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego lekarza o specjalności adekwatnej do stwierdzonych u niej schorzeń.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że dowód z opinii biegłego jest wówczas w sprawie dowodem głównym i nie może być zastępowany innymi dowodami ani zeznaniami świadków, stron, ani też opinią lekarza prowadzącego danego ubezpieczonego.

W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego przed sądem I instancji, powołany został biegły foniatra, a więc specjalista z dziedziny niezbędnej dla dokonania prawidłowych ustaleń w zakresie oceny stanu zdrowia wnioskodawczynie.

U odwołującej występuje choroba zawodowa narządu głosu tj. niedowład mięśni wewnętrznych krtani z wrzecionowatą niewydolnością fonacyjną głośni i trwałą dysfonią, a ponadto zaburzenia czynnościowe krtani, przewlekły podsychnający, częściowo zanikowy nieżyt błony śluzowej nosa i gardła.

Stopień zaawansowania zmian w krtani spowodowanych niedomykalnością fonacyjną głośni jest zdaniem biegłej na tyle duży, że nie spełnia ona kryteriów zdrowotnych do wykonywania pełnoetatowej pracy wymagającej nadmiernego wysiłku głosowego w okolicznościach typowych dla sposobu wykonywania pracy w charakterze nauczyciela. Szczegółowa analiza dokumentacji medycznej oraz aktualna ocena funkcji fonacyjnej krtani nie pozwalają na realną możliwość poprawy w tym zakresie na skutek dalszego leczenia czy rehabilitacji.

Odwołująca posiada kwalifikacje pedagogiczne, dodatkowo uzupełnione o kursy i szkolenia doskonalące oraz około 34 letnie doświadczenie zawodowe w pracy nauczyciela. Z powodu stopnia zaawansowania schorzeń narządu głosu, a w szczególności stwierdzonej choroby zawodowej, brak jest pozytywnych rokowań co do możliwości odzyskania zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji, który byłby równoważny poziomowi jaki ubezpieczona aktualnie posiada. Z tego powodu M. M. w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji co oznacza, że jest częściowo niezdolna do pracy na skutek choroby zawodowej i brak jest pozytywnych rokowań odzyskania takiej zdolności.

Ustosunkowując się do zgłoszonych do opinii głównej zarzutów pozwanego, biegła foniatra w opinii uzupełniającej zasadnie zauważyła, że wnioskodawczyni nie ma równoważnych nauczycielowi dyplomowanemu języka polskiego kwalifikacji, które umożliwiłyby jej pracę bez wysiłku głosowego. Odwołująca nie posiada bowiem wiedzy teoretycznej ani też doświadczenia zawodowego do pracy na stanowiskach wymienionych przez pozwanego. Poza tym teza, że praca nauczyciela w świetlicy, bibliotece szkolnej czy praca wizytatora – metodyka nie wymaga wysiłku głosowego, jest co najmniej dyskusyjna.

Samo odsunięcie i zaprzestanie pracy w narażeniu na wysiłek głosowy nie spowodowało odzyskania zdolności do pracy czy wyleczenia schorzeń. Biegła w opinii wykazywała, że pomimo zaprzestania pracy związanej z wysiłkiem głosowym oraz pomimo wieloletniego leczenia stan narządu głosu u odwołującej nie uległ poprawie, a zmiany chorobowe nie ustąpiły.

Zarzuty pozwanego do opinii uzupełniającej biegłej foniatry, poza ogólnikowymi stwierdzeniami, nie znajdują potwierdzenia w realiach sprawy.

Pozwany wskazywał także na możliwość podjęcia innej pracy w swoim zawodzie bez przekwalifikowania. W tej materii należy zauważyć, że do pracy np. w bibliotece szkolnej lub na stanowisku wizytatora-metodyka potrzebne są w praktyce określone, ukierunkowane, dodatkowe kwalifikacje (wymagane przez prawo oświatowe i władze szkół). Nie ulega wątpliwości, że aktualnie edukacja i opieka nad dziećmi obwarowana jest szczegółowymi, sformalizowanymi wymogami i to w coraz większym stopniu.

Odnośnie pracy w świetlicy nie są obecnie wymagane specjalne uprawnienia. Jednak praca w świetlicy to też praca głosem i w to w znacznie większym stopniu niż w klasie. W praktyce, właśnie w klasie wysiłek głosowy jest często mniejszy niż w świetlicy.

Również w ocenie sądu odwoławczego opinia główna wraz z opinią uzupełniającą biegłej foniatry została sporządzona fachowo, w oparciu o aktualną wiedzę, a przedstawione w niej wnioski poparte są odpowiednimi argumentami. Biegła sądowa w należyty sposób wyjaśniła przedstawione przez sąd I instancji zagadnienia, wskazała na czym oparła swe tezy i co stanowiło ich podstawę.

I tak zauważyć należy, że biegła dysponowała wiadomościami specjalistycznymi, niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy (dobór biegłego uwzględniła, bowiem zasadnicze występujące u odwołującej schorzenia). Nadto biegła w wyczerpujący sposób uzasadniła przyjętą przez siebie konkluzję o uznaniu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową u odwołującej poprzez dokładne opisanie stopnia zaawansowania występujących u niej schorzeń, a pozwany nie zgłosił żadnych zarzutów, które podważałyby wiarygodność ich oceny.

Dowód z opinii biegłych (biegłego) podlega szczególnej ocenie, bowiem sąd nie mając wiadomości specjalnych jedynie może oceniać logiczność wypowiedzi biegłego. Ocena dowodu z opinii biegłego nie jest dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można "nie dać wiary biegłemu", odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego, czy też zasad doświadczenia życiowego.

Opinia biegłego podlega, tak jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., jednakże - co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy

teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Jakkolwiek opinia biegłych jest oparta na wiadomościach specjalnych, to podlega ona ocenie sądu w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał, a zatem, na tle tego materiału, koniecznym jest stwierdzenie, czy ustosunkowała się ona do wynikających z innych dowodów faktów mogących stanowić podstawę ocen w opinii zawartych oraz czy opierając się na tym materiale w sposób logiczny i jasny przedstawia tok rozumowania prowadzący do sformułowanych w niej wniosków.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw do kwestionowania opinii biegłej foniatry powołanej przed sądem I instancji, jako podstawy do dokonania w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że opinia została opracowana przez osobę kompetentną do dokonania oceny stanu zdrowia odwołującej oraz dysponującą w tym zakresie niezbędną wiedzą i doświadczeniem. Nie było jednocześnie potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego albowiem opinia jest kategoryczna i jednoznaczna.

Przypomnieć trzeba, że renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową jest świadczeniem z ubezpieczenia społecznego związanym z istnieniem w organizmie osoby ubezpieczonej stanu chorobowego czyniącego badanego obiektywnie niezdolnym do pracy. Oceny tej dokonuje się na dzień wydania spornej decyzji. Stopień nasilenia rozpoznanych u odwołującej schorzeń, takie twierdzenia uzasadniał.

W ocenie Sądu Apelacyjnego na akceptację zasługuje stanowisko wyrażone w orzecznictwie, że „o niezdolności do pracy nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami (...)”, tak – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01.12.2001r. II UKN 113/00, OSNP 2002/14/343.

Stwierdzić należy, że postępowanie przed sądem I instancji zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji właściwie ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego jako całości oraz zważył ich moc oraz wiarygodność, odnosząc je do pozostałego materiału dowodowego.

Zarzuty apelacji w świetle szczegółowych wyjaśnień biegłej zaprezentowanych w opiniach, są nietrafne i stanowią jedynie bezzasadną polemikę z wnioskami tych opinii. Wskazać także należy, że sąd nie jest obowiązany dążyć do sytuacji, aby opinia biegłego (biegłych) przekonała strony sporu. Wystarczy zatem, że opinia jest przekonująca dla sądu, który wiążąco ocenia, czy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłoszone przez stronę.

Odwołująca chorowała już wtedy gdy pracowała. O częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową decyduje obecny stan zaawansowany choroby, a nie fakt, że już nie pracuje. Objawy chorobowe utrzymują się u odwołującej już po zaprzestaniu pracy.

Reasumując, z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do podważenia zasadniczego w sprawie ustalenia sądu I instancji o istnieniu u odwołującej częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Wobec uznania, że zarzuty apelacyjne były bezzasadne oraz mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne - na podstawie art.385 k.p.c. – należało orzec o oddaleniu złożonej w niniejszej sprawie apelacji.

Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego zawarte w punkcie 2 wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800.) w sprawie opłat za czynności adwokackie.

sędzia Roman Walewski